

Sygn. akt III Ca 1816/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Pawlik (spr.)

Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SO Roman Troll

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2018 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością we W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 31 maja 2017 r., sygn. akt I C 381/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 3936 zł (trzy tysiące dziewięćset trzydzieści sześć złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2011 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r.;

b) oddala powództwo w pozostałej części;

c) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 1297 zł (tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

d) nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rybniku 6083,06 zł (sześć tysięcy osiemdziesiąt trzy złote sześć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

e) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rybniku 1842,75 zł (tysiąc osiemset czterdzieści dwa złote siedemdziesiąt pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 766 zł (siedemset sześćdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego 16.924,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2011 roku oraz kosztów zastępstwa procesowego.

Na dochodzoną sumę miały składać się dwie kary umowne:

- kara umowna w wysokości 20% wartości umowy brutto z tytułu odstąpienia od umowy przez zamawiającego z przyczyn leżących po stronie wykonawcy,
- kara umowna w wysokości 66% wartości umowy brutto po 1% za każdy dzień opóźnienia realizacji zamówienia.

W pozwie powołano się na zawartą przez strony, w trybie przetargu nieograniczonego, umowę w zakresie aktualizacji dokumentacji projektowej modernizacji schładzania pomieszczeń w oddziale powoda oraz opis przedmiotu zamówienia określony w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (...). Podano, w nawiązaniu do postanowień umownych, że termin wykonania dokumentacji upływał 12 lipca 2011 r.. Dostarczona w tym terminie dokumentacja nie zawierała wymaganego pozwolenia na budowę, a nadto ujawniono w niej wady uniemożliwiające jej wykorzystanie zgodnie z celem umowy. Pomimo wyznaczenia przez powoda kolejnych terminów do usunięcia wad dokumentacji, wady te ostatecznie nie zostały usunięte. Wobec dalszej zwłoki pozwanego w zakresie prawidłowej realizacji zadania powód podjął ostateczną decyzję o odstąpieniu od umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy, o czym poinformował pismem z dnia 15 września 2011r..

Sąd Rejonowy w dniu 25 stycznia 2012 roku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający w całości żądania powoda.

Pozwany w terminie wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesowych.

Pozwany podniósł iż odstąpienie od umowy jest bezskuteczne gdyż umowa została w całości wykonana zgodnie z zamówieniem. Całość dokumentacji została powodowi przedstawiona w dniu 11 lipca 2011r. Natomiast pozwolenie na budowę powód otrzymał w dniu 21 lipca 2011r. Uzyskanie pozwolenia na budowę w terminie późniejszym niż to przewidywał umowa było spowodowane przez powoda, który nie dostarczył na czas swojego pełnomocnictwa oraz oświadczenia o dysponowaniu nieruchomością na cele budowlane.

Przedstawione przez powoda w piśmie z dnia 29 lipca 2011 r. zarzuty dotyczące dokumentacji

są dodatkowymi oczekiwaniami powoda wobec pozwanego. Do wykonania tych dodatkowych czynności pozwany nie był umownie zobowiązany z uwagi na fakt iż nie wchodziły one w zakres opisu przedmiotu zamówienia w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Pismem przygotowawczym z dnia 25 czerwca 2012r. pełnomocnik powoda podniósł, że zgodnie z punktem 2 (...) dokumentacja projektowa, specyfikacja techniczna wykonania i odbioru robót za pomocą których opisany został przedmiot zamówienia nie mogą wskazywać nazw własnych, konkretnych technologii, parametrów itp. Ponadto w dalszej części opisu przedmiotu zamówienia w punkcie piątym i szóstym powód w sposób jasny i konkretny wskazał jakie są jego oczekiwania. W tym celu określił wymagania i udzielił konkretnych wskazówek.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa 7.078,81 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

U podstaw zaskarżonego wyroku legły następujące ustalenia faktyczne.

Strony zawarły umowę na wykonanie usługi określonej jako "aktualizacja dokumentacji projektowej modernizacji schładzania pomieszczeń w Oddziale ZUS w R., zgodnie z opisem przedmiotu zamówienia określonym w SIWZ. Strony nie doprecyzowały przy tym pojęcia czynności "aktualizacja" dokumentacji projektowej zarówno w umowie jak i w SIWZ. W szczególności nie ustalono zasad dokonywania nowych, istotnie różnych od projektu z 2006r rozwiązań technicznych.

Paragraf trzeci przedmiotowej umowy określił termin realizacji na 12 lipca 2011 roku.

Natomiast (...) zawierał szczegółowy opis przedmiotu zamówienia. Wskazywał on w punkcie pierwszym rozdziału 3 tej specyfikacji iż przedmiotem zamówienia jest wykonanie usługi w zakresie aktualizacji dokumentacji wraz z dokonaniem wszystkich niezbędnych uzgodnień i uzyskaniem decyzji o pozwoleniu na budowę. Natomiast sama dokumentacja projektowa winna być sporządzona zgodnie z obowiązującymi przepisami. Jej zakres został szczegółowo wskazany, a obejmował: projekt budowlano-wykonawczy, przedmiary robót specyfikacje techniczne kosztorysy inwestorskie uzyskanie mapy oraz uzyskanie decyzji o pozwoleniu na budowę (pkt III ust 1 (...)).

W punkcie III ustępie 2 opisu przedmiotu zamówienia zaznaczono iż dokumentacja nie może wskazywać nazw własnych konkretnych technologii, parametrów patentów, produktów i tym podobne.

Wskazano iż zamawiający dysponuje opracowaną w 2006 roku dokumentacją projektową w zakresie schładzanie pomieszczeń a także określono zakres przedmiotowy planowanej modernizacji. Wskazano następnie iż wykonawca dokona aktualizacji dokumentacji z 2006r. w zakresie zastosowanych rozwiązań technicznych to jest zgodności z obecnie obowiązującymi przepisami, aktualnie dostępnych materiałów i urządzeń, dokonania poprawek w dokumentacji. Zamawiający dopuszczał rozwiązania równoważne do zastosowanych w projektach.

Strony nie prowadziły dalszych ustaleń jaki jest rzeczywisty zakres przedmiotu umowy, w szczególności czy obowiązkiem wykonawcy jest wykonanie dwóch odrębnych dokumentacji tj. budowlanej i wykonawczej.

W dniu 01 lipca 2011r. pozwany przesłał mailem cały projekt klimatyzacji wraz z opisem w celu naniesienie ewentualnych poprawek.

Pozwany w korespondencji elektronicznej z dnia 1 lipca 2011 roku zwrócił się również udzielenie pełnomocnictwa do podjęcia działań celem zatwierdzenia projektu przedstawicielowi pozwanego M. B..

Pełnomocnictwo zostało przygotowane, udzielone i opatrzone datą 7 lipca 2011r. a ostatecznie odebrane w dniu 11 lipca 2011r. W tym dniu wniosek został złożony w Wydziale Architektury Urzędu Miasta R. a w dniu 21.07 2011r. wydana została decyzja o zatwierdzeniu projektu i zezwoleniu na budowę.

W dniu 11 lipca 2011 r pozwany dostarczył również komplet dokumentacji projektowej i przekazał ją protokołem zdawczo odbiorczym (protokół k. 64).Cały projekt został określony jako "projekt zamienny".

Powód dokonał wstępnej weryfikacji złożonej dokumentacji podnosząc iż jest niekompletna w zakresie min. kosztorysu inwestorskiego branży elektrycznej, przedmiaru robót z tego zakresu i innych. Zastrzeżenia w zakresie braku kompletności zleconej dokumentacji były niezasadne (o czym poniżej)Wskazano również iż po sprawdzeniu projektów budowlano - wykonawczych, specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót, kosztorysów inwestorskich i przedmiarów robót zamawiający poinformuje o ewentualnie stwierdzonych uwagach w trybie par. 3 ust 5 umowy.

Szczegółowe uwagi i zastrzeżenia zostały przez powoda zgłoszone pismem z dnia 29 lipca 2011r. które powtarzało wskazane wcześniej zastrzeżenia. Pismo zawierało również wezwanie do usunięcia braków i usunięcia wad w terminie do 10.08.2011r. Powód oceniał iż projektanci wykonali część ustaleń bez konsultacji, min. w kwestii monitoringu klimatyzacji czy też obniżenia sufitu w sali narad. Strona powodowa uważała iż umowa nie została wykonana w sposób

kompletny oraz w części wadliwie, co wywodziła ze stanowiska własnych specjalistów z zakresu budownictwa w tym E. M..

Reakcją pozwanego na powyższe wezwanie było pismo z dnia 10 sierpnia 2011r. w którym poinformowano powoda że z uwagi na chorobę głównego projektanta M. B. wykonawca nie jest w stanie ustosunkować się do zgłoszonych uwag. Następnie pismem z dnia 30 sierpnia 2011r. pozwany informował iż uzupełnienie dokumentacji i kosztorysów może być zrealizowany tylko przez projektanta tej dokumentacji.

Pismem z dnia 18 sierpnia 2011r. powód ponownie wezwał do usunięcia wad stwierdzonych w przedmiocie umowy szczegółowo wskazując zarzucone niedociągnięcia i wyznaczając dodatkowy termin do dnia 9 września 2011r. ze wskazaniem iż nieusunięcie wad w określonym terminie uprawniać będzie ZUS do odstąpienia od umowy i naliczenia z tego tytułu kar umownych.

W odpowiedzi, pozwany przesłał uzupełnienie dokumentacji projektowej, o czym poinformował pismem z dnia 9 września 2011 roku, wskazując iż stanowi to dodatkowe uzupełnienie dokumentacji przekraczające według pozwanego zakres umowy. Jednocześnie przesłano fakturę za wykonaną usługę w kwocie 19680,00 zł. Uzupełnienie obejmowało min. uzupełnione przedmiary robót i kosztorysy branży elektrycznej, klimatyzacji i wentylacji pomieszczeń.

Pismem z dnia 15 września 2011 r powód odstąpił od umowy podnosząc iż umowa nie została zrealizowana do dnia dzisiejszego zgodnie z jej treścią i wymogami SIWZ. Pomimo dwukrotnie wyznaczonego terminu na jej wykonanie nie został on dotrzymany a ostateczny termin upłynął 9 września 2011r. Wobec tego zamawiający skorzystał z prawa.

ZUS działając w systemie finansów publicznych był zobligowany do wydania środków przeznaczonych na inwestycję objętą spornym projektem w określonych terminach. Ponieważ realizacja umowy przedłużała się a upływał termin wykorzystania owych środków i wobec faktu iż w ocenie powoda dokumentacja była wadliwa i niekompletna podjęto decyzję o odstąpieniu od umowy. Następnie zrealizowano inwestycję w systemie "zaprojektuj i wybuduj" w trybie skróconym. W trakcie tej inwestycji nie wykorzystano projektu pozwanego.

Dokumentacja przedłożona przez pozwanego w tytułach projektów posługiwała się zwrotem projekt zamienny a nie tytułem określonym w zawartej przez stronę umowie która określała wykonanie aktualizacji dokumentacji projektowej. Strona powodowa w żadnym ze swoich stanowiskach przedstawionym w korespondencji z pozwanym w trakcie wykonywania umowy w tym odbioru składania dokumentacji nie kwestionowała przyjętego przez pozwanego nazewnictwa.

Jak wynikało z opinii biegłego pod względem rzeczowym dokumentacja projektowa pozwanego została wykonana zgodnie z wykazem rzeczowym zawartym w umowie. Również pod względem technicznym dokumentacja projektowa pozwanego została wykonana prawidłowo i zgodnie ze sztuką budowlaną.

Pod względem zakresu i formy dokumentacja projektowa przekazana powodowi w dniu 11 lipca 2011r. (pierwsze przekazanie) pod względem wymagań ustawy z dnia 29 stycznia 2004r prawo zamówień publicznych została wykonana nieprawidłowo w zakresie używanie nazw własnych urzędów bez dopisku "lub równoważny".

Przedmiotowa dokumentacja również nie spełniała wymogów artykuły 34 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku prawo budowlane oraz Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego a także Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 02 września 2004r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy dokumentacji projektowej specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowlanych oraz programu funkcjonalno-użytkowego.

Pierwotnie przesłana dokumentacja pozwalała na wykonanie zleconych przedmiaru robót i kosztorysu inwestorskiego oraz pozwalała na realizację inwestycji.

Następnie dokonując uzupełnienia w odpowiedzi na zalecenia strony powodowej, pozwany przekazał dokumentację określoną jako "Aktualizacja dokumentacji" a przekazana faksem z dnia 09.09.2011r. w której zostały usunięte nazwy własne dobranych urządzeń bądź zlikwidowane co w konsekwencji uniemożliwiało realizację inwestycji.

Projekt pozwanego instalacji wentylacji i klimatyzacji z 2011r. został oparty na innych danych wyjściowych niż projekt z 2006r. Pozwany przyjmując nowe dane wyjściowe dotyczące norm wentylacji dla pomieszczenia 301 (sala narad) oparł się na normie budowlanej PN -83 B - (...), przy założeniu iż owa sala jest wyposażona w nietwierane okna. Była to inna norma od zastosowanej przez autora projektu z 2006r. Zastosowanie wskazanej normy nie było też obligatoryjne. Strona powodowa nie zgłaszała na etapie odbioru projektu zastrzeżeń w tym zakresie w żadnym z pism.

Następnie w dniu 20 września 2011 r powód wystawił notę księgową nr (...) na kwotę 16924 zł 80 gr tytułem kary umownej za nienależyte wykonanie przedmiotu umowy polegającej na nieterminowym jego wykonaniu, przyjmując 66 dni opóźnienia do dnia odstąpienia od umowy i z tytułu drugiej kary tj. z powodu odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy zgodnie z paragrafem 66 punkt trzeci i drugi umowy.

Przedmiotowa nota została doręczona wykonawcy z 14 dniowym terminem do zapłaty. Po upływie wskazanego terminu nie dokonano zapłaty. Powód zatem wezwał pozwanego do zapłaty w dniu 4 listopada 2011 r to również nie nastąpiło.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy ocenił, że powództwo jest bezzasadne.

Odnosnie kwoty 12,988,80 zł (kara umowna za opóźnienie w wykonaniu zobowiązania), stwierdził, że uprawnienie do obliczenia tej kary nie dotyczy przedmiotowej sprawy w której powód w sposób jednoznaczny i stanowczy od umowy odstąpił a zatem nie nastąpiło wykonanie umowy.

Odnosnie natomiast kary umownej z tytułu odstąpienia od umowy ocenił, że powód nie wykazał, że do odstąpienia od umowy doszło z przyczyn leżących po stronie wykonawcy.

W tym zakresie argumentował, że nie doszło do wymaganego w umowie (...) -dniowego opóźnienia w wykonaniu umowy w chwili oświadczenia od odstąpieniu, skoro powód przedłużył termin do wykonania umowy do 9 września 2011 r.

W dalszej kolejności zauważył, że zlecenie powoda dotyczyło adaptacji projektów budowlano-wykonawczego której to formy i zakresu nie przewiduje obowiązujące ustawodawstwo. Albowiem przepisy budowlane rozróżniają dwa rodzaje dokumentacji projektowej tj. dokumentację projektową budowlaną oraz dokumentację projektową wykonawczą. Dokumentacja projektowa budowlana służy do celu wydania pozwolenia na budowę a jej zakres i formy określone w artykuale 34 ustawy z dnia 7 lipca 1994r prawo budowlane oraz w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z 3 lipca 2003r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego. Natomiast dokumentacja projektowa wykonawcza stanowi uszczegółowienie dokumentacji budowlanej i służy wyłącznie do realizacji danej inwestycji a jej formę i zakres ustala rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 02 września 2004r w sprawie szczegółowego zakresu i formy dokumentacji projektowej, specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowlanych oraz programu funkcjonalno-użytkowego.. W warunkach SIWZ pkt.2 zamawiający określi że rozwiązanie projektowe winno być opisane zgodnie z artykułem 29 ustęp 1 ustawy Prawo zamówień publicznych T. warunków nie spełniła pierwotnie przedłożono dokumentacja. Wymogi te i zastrzeżenia strony powodowej zostały uzgodnione uwzględnione w aktualizacji dokumentacji przekazanej powodowi 9 września 2011 r .

W tej sytuacji sama treść zamówienia powodowała, że projekt nie mógł być wykonany prawidłowo. Sama konstrukcja umowy była bowiem błędna a poprawki nie były w stanie jej konwalidować bez rozdzielenia dwóch projektów.

Opierając się na powyższych Sąd Rejonowy stwierdził, że nie sposób ocenić czy umowa została prawidłowo wykonana, wskazując, że nie było to zadaniem Sądu w niniejszej sprawie. Wyjaśnił w tym kontekście, że obie strony nie zauważyły oczywistej wadliwości opisywanej struktury projektu (dwa projekty w jednym).

Na bazie powyższego Sąd Rejonowy sformułował ostatecznie ocenę, że odstąpienie od umowy nie dotyczyło przyczyn leżących po stronie wykonawcy, a jedynie po stronie zamawiającego lub też po stronie obu podmiotów łącznie. Zamawiający winien był w związku z błędnie skonstruowanym przedmiotem umowy doprecyzować jego zakres. W wypadku ewentualnej współodpowiedzialności wykonawcy można natomiast mówić o braku wskazania owej wady strukturalnej projektu który powinien składać się z dwóch odrębnych opracowań..

Od opisanego wyroku apelację wniósł powód, który domagał się jego zmiany i uwzględnienia powództwa w całości oraz obciążenia pozwanego kosztami postępowania za obie instancje.

Skarżący podniósł naruszenie przez Sąd Rejonowy prawa materialnego tj.:

- art.6 k.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał okoliczności uzasadniających odstąpienie od umowy oraz stwierdzenie, że pozwany wykazał, że wykonał umowę terminowo i prawidłowo,

- art.65 ust.1 i 2 k.c. poprzez brak analizy rzeczywistej woli stron w związku z zawartą umową, a w konsekwencji nie zbadanie jej celu umowy społeczno-gospodarczego przeznaczenia,

- art.640 k.c. poprzez jego niezastosowanie,

- art.29 i art.38 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r.- Prawo zamówień publicznych poprzez nieuwzględnienie obowiązków pozwanego wynikających z tych przepisów, a w konsekwencji błędną ocenę, że powoda obciążało niezrozumienie przez pozwanego postanowień umownych i zapisów SIWZ,

- art.34 ustawy prawo budowlane i art.227 k.p.c., a także Rozporządzeń wykonawczych do tej ustawy z dnia 3 lipca 2003 r. i z dnia 2 września 2004 r. poprzez ich niezastosowanie i niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozpoznania sprawy tj. prawidłowości wykonania dzieła.

Niezależnie od zarzutów dotyczących obrazy prawa materialnego w apelacji podniesiono również naruszenie przepisów postępowania, które mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Twierdził w tym zakresie powód, że Sąd Rejonowy naruszył:

- art.232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał zasadności zgłoszonego roszczenia,

- art.233 k.p.c. poprzez ocenę, w ślad za opinią biegłego, że zachodziła konieczność oddzielnego projektu wykonawczego i budowlanego, natomiast z umowy wynikała konieczność stworzenia łącznego projektu budowlano-montażowego, a także ustalenie, że wyznaczając dodatkowy termin do spełnienia świadczenia powód prolongował pozwanemu termin do wykonania zobowiązania do 9 września 2011 r.,

- art.227 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy wyrażające się w stwierdzeniu, że ustalenie prawidłowości wykonania umowy nie było zadaniem Sądu I instancji w przedmiotowej sprawie,

art.227 k.p.c. poprzez brak ustaleń w zakresie odbioru dzieła,

- art.328 § 2 poprzez zaniechanie dokonania oceny dowodów w zgromadzonym materiale dowodowym.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego. W pełni podtrzymał dotychczasowe stanowisko prezentowane w toku postępowania. Z ostrożności procesowej podkreślił, że nawet gdyby istniały podstawy do odstąpienia do umowy to powód może się jedynie domagać przewidzianej w umowie kary umownej za odstąpienie od umowy.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja okazała się częściowo zasadna.

Sąd I instancji, opierając się na dosłownym brzmieniu postanowień umownych i SIWZ, bezpodstawnie uchylił się od dokonania oceny jaki był cel zawartego kontraktu, a co za tym idzie rzeczywista wola jego stron. Tymczasem, zgodnie z art.65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Ta podstawowa zasada, z braku odmiennych uregulowań, znajduje również zastosowanie do umów zawartych z jednostkami sektora publicznego w trybie przetargowym w oparciu o Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia.

W rozpatrywanej sprawie ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że celem umowy było sporządzenie przez profesjonalny podmiot dokumentacji projektowo-budowlanej pozwalającej nie tylko na wykonanie inwestycji, ale i na wcześniejsze przeprowadzenie przetargu na jej wykonanie w trybie ustawy – Prawo zamówień publicznych. Z tego też względu dokumentacja musiała spełniać nie tylko określone wymogi z zakresu prawa budowlanego, ale i wymogi wynikające z Prawa zamówień publicznych. O takim celu umowy świadczy zarówno treść SIWZ jak i zeznania świadka E. M. (k.150-152 akt).

W kontekście tak określonego celu kontraktu należało dopiero ocenić czy umowa została należycie wykonana i czy dostarczona dokumentacja nadawała się do umówionego użytku. Nie ma przy tym racji Sąd Rejonowy, że nie była jego zadaniem ocena czy umowa została prawidłowo wykonana.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza z nie budzącej pod względem fachowości opinii biegłego jednoznacznie wynika, że wykonane dzieło nie nadawało się do umówionego użytku z przyczyn leżących wyłącznie po stronie przyjmującego zamówienie. Wynika to zresztą po części z niewadliwych ustaleń Sądu Rejonowego. Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia za własne w zakresie w jakim Sąd I instancji stwierdził, że

dokumentacja projektowa przekazana powodowi w dniu 11 lipca 2011r. (pierwsze przekazanie) pod względem wymagań ustawy z dnia 29 stycznia 2004r prawo zamówień publicznych została wykonana nieprawidłowo w zakresie używanie nazw własnych urzędzeń bez dopisku „lub równoważny”. Prawidłowo też ustalił Sąd I instancji, że także dokumentacja przekazana 9 września 2011 r. była wadliwa. Dokumentacja ta (po naniesieniu poprawek-usunięciu nazw własnych) nie pozwalała bowiem na wykonanie przedmiaru robót i kosztorysu inwestorskiego oraz na realizację inwestycji.

Nie sposób podzielić natomiast oceny Sądu Rejonowego, że wady te wynikały z samej konstrukcji umowy i nie mogą obciążać pozwanego. W tym miejscu należy zauważyć, że pozwany jest podmiotem profesjonalnym i wykonywał dzieło w oparciu o zamówienie podmiotu działającego w sektorze publicznym. Użycie zatem przez powoda w umowie i SIWZ nieprawidłowego terminu „aktualizacja dokumentacji projektowej” nie zwalniało zatem pozwanego od wykonania dzieła w sposób pozwalający na przyszłą realizację inwestycji w trybie ustawy-Prawo zamówień publicznych. W rozpatrywanym wypadku, analizując oczekiwane cechy dzieła, należało sięgać nie tylko do regulacji kontraktowych, ale również brać pod uwagę powszechnie obowiązujące normy techniczne i przepisy prawa dotyczące zamówień publicznych, które dopełniały treść stosunku cywilnoprawnego.

W tym też kontekście należało analizować wyrażone w opinii biegłego zastrzeżenia do wykonanego dzieła wyrażające się w stwierdzeniu (k.344 akt), że przedmiotowa dokumentacja projektowa nie spełnia wymogów art.34 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane oraz rozporządzeń Ministra Infrastruktury z 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego i z 2 września 2004 r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy dokumentacji projektowej, specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowlanych oraz programu funkcjonalno-użytkowego.

W tym też zakresie Sąd Okręgowy podziela wnioski wypływające z opinii biegłego. Jednocześnie Sąd Okręgowy nie akceptuje spostrzeżeń biegłego, że opisane szczegółowo wady dokumentacji wynikały z treści zlecenia powoda. Ustalenie treści łączącej strony umowy (nie tylko w sensie jej dosłownego brzmienia) nie należało bowiem do kompetencji biegłego i nie jest objęte zakresem jego wiedzy specjalistycznej.

Podsumowując, Sąd Okręgowy ocenił, że treść łączącej strony umowy nie można analizować jedynie na podstawie jej dosłownego brzmienia, a z okoliczności sprawy wynika, że rzeczywisty cel umowy obejmował wykonanie przez pozwanego dokumentacji projektowo-budowlanej, zgodnej z obowiązującymi przepisami prawa, która miała posłużyć do zlecenie i wykonania określonej inwestycji w trybie ustawy-Prawo zamówień publicznych. Tych wymogów dostarczone powodowi dzieło nie spełniało, przy czym powodowało to jego beżużyteczność.

Mając na uwadze powyższe powód był uprawniony do skutecznego odstąpienia od umowy. Wypada zauważyć, że uprawnienie to wypływało z treści § 6 ust.3 łączącej strony umowy, zgodnie z którym powód zastrzegł sobie prawo odstąpienia od umowy na wypadek jej niewykonania przez okres 10 dni od daty terminu realizacji.

Nietrafna jest ocena Sądu I instancji, że zamawiający uprawnienie do odstąpienia od umowy utracił z tego względu, że dokonał uprzednio odbioru dzieła. Ocena ta pozostaje w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, z którego jednoznacznie wynika, że w pierwotnym terminie wykonania powód odmówił odebrania dzieła ze względu na brak wymaganego pozwolenia na budowę, a następnie zgłosił dalsze zastrzeżenia do przedstawionej dokumentacji. Tym samym, wbrew ocenie Sądu Rejonowego znajdujący się na karcie 64 akt dokument nie można traktować jako dowód odbioru dzieła, zwłaszcza, że powód wyraźnie w nim także zaznaczył, że nie jest on podstawą do wystawienia faktury.

Nie można także utożsamiać wyznaczonych pozwanemu kolejnych terminów poprawienia dokumentacji z ogólnym przedłużeniem wykonawcy terminu do wykonania dzieła. Wyznaczenie kolejnych terminów oznaczało jedynie tyle, że powód wstrzymywał się z odstąpieniem od umowy dając możliwość naniesienia pozwanemu poprawek w dokumentacji projektowej.

Skoro doszło do skutecznego odstąpienia przez zamawiającego od umowy z przyczyn leżących wyłącznie po stronie wykonawcy, zaktualizowało się uprawnienie powoda wynikające z § 6 ust.2 umowy do żądania kary umownej w wysokości 20% wartości przedmiotu umowy brutto tj. w wysokości 3936 zł. W tym też zakresie oraz w zakresie odsetek za opóźnienie w zapłacie tej kwoty (art.481 k.c.) powództwo okazało się zasadne, co skutkowało częściową zmianą zaskarżonego wyroku przy zastosowaniu art.386 § 1 k.p.c..

W pozostałej części apelacja okazała się bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem na zasadzie art.385 k.p.c.. W tym kontekście wypada zauważyć, że powód domagał się, obok kary umownej z tytułu odstąpienia od umowy, także kary umownej z tytułu opóźnienia w wykonaniu umowy. To drugie roszczenie jest bezpodstawne. Sąd Okręgowy podziela w tym względzie uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2012 r. (sygn. akt III CZP 39/12), w której wskazano, że roszczenie o zapłatę kary umownej na wypadek zwłoki lub opóźnienia nie przysługuje stronie odstępującej od umowy wzajemnej, jeżeli w umowie zastrzeżono również taką karę w związku z odstąpieniem od umowy. Nie sposób bowiem jednocześnie spełnić wymagań, od których naliczenie tych kar jest uzależnione, tj. wykonać, choćby w sposób nienależyty, i nie wykonać tego samego zobowiązania. Wierzyciel nie może żądać zapłaty obu wymienionych kar umownych, gdyż wzajemnie się wykluczają. Wskutek odstąpienia od umowy (na podstawie upoważnienia ustawowego, jak również umownego uregulowanego w art.492 k.c.) powstaje stan, który należy zakwalifikować jako niewykonanie zobowiązania, skoro strona, która odstąpiła od umowy, może dochodzić naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Z tego względu, że odstąpienie od umowy powoduje przekształcenie się stanu zwłoki lub opóźnienia w stan niewykonania zobowiązania strona może dochodzić kary umownej przewidzianej na wypadek niewykonania zobowiązania z wyłączeniem możliwości równoczesnego dochodzenia kary umownej zastrzeżonej z tytułu zwłoki lub opóźnienia jako jednej z postaci nienależytego wykonania zobowiązania.

O kosztach postępowania za obie instancje rozstrzygnięto na zasadzie art.100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia stosownie do wyniku sprawy.

Powód utrzymał się ze swoim żądaniem w 23,25 %. Strony poniosły koszty zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji: powód w wysokości 2400 zł, pozwany w wysokości 2417 zł wraz z opłatą od pełnomocnictwa. Różnica pomiędzy kosztami poniesionymi a kosztami należnymi wynosi zatem 1297 zł na niekorzyść powoda.

Na koszty postępowania odwoławczego złożony się wynagrodzenia pełnomocników po 1800 zł oraz poniesiona przez powoda opłata od apelacji w wysokości 847 zł. Różnica pomiędzy kosztami poniesionymi a kosztami należnymi wynosi zatem 766 zł na niekorzyść powoda.

Rozliczeniu podlegały, stosownie do wyniku sprawy przy zastosowaniu art.83 ust.2 i art.113 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych także poniesione przez Skarb Państwa tymczasowo wydatki i opłaty sądowe tj. opłata od pozwu i wynagrodzenie biegłego w łącznej wysokości 7.925,81 zł. Uwzględniono w tym zakresie także, że zwolnienie z opłat sądowych wynikające z art.114 ust.1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie dotyczy jakiejkolwiek działalności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, lecz działalności określonej w ustawie systemowej. Roszczenia wynikające z umów zawieranych z podmiotami zewnętrznymi, w ramach zapewnienia bieżącej obsługi technicznej jednostek organizacyjnych, nie mieszczą się w tej kategorii (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r. sygn. akt V CZ 114/07).

SSO Roman Troll SSO Tomasz Pawlik SSO Leszek Dąbek